GAZETA KRAKOWSKA

Nro 103.

Z KRAKOWA DNIA 26 GRUDNIA 1827 ROKU WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 19 Grudnia.

Droga dla każdego Polaka rocznica Imienin Nayiaśnieyszego Cesarza i Króla, obchodzoną była na dniu wczorayszym w stolicy Królestwa Polskiego z iak naywiększą okazałością. Jego Cesarzewiczowska Mość Cesarzewicz Wielki Xiążę Konstanty, Naczelny Wódz Woyska Polskiego, raczył przyymować powinszowania wszystkich Władz Rządowych z powodu uroczystości dnia tego. W Kaplicy Zamkowey, tudzież w Kościele Metropolitalnym S. Jana odprawiło się uroczyste nabożeństwo w obliczu Ministrów, Senatu, Radcy Stanu, tudzież licznie zebranego ludu, wznoszącego do Przedwiecznego naygorętsze modły o iak naydłuższe życie i nayszczęśliwszej panowania ukochanego Monarchy. JW. Hrabia Sobolewski, Senator Woiewoda, Minister Stanu, Prezyduiący w Radzie Administracyyney Królestwa, dał świetny obiad w Pałacu Namiestników Królewskich. Bezpłatne widowisko w Teatrze Narodowym, tudzież oświecenie miasta, zakończyły uroczystość dnia tego.

Kommissyia Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego

Urządziwszy ostatecznie stównie do woli Nayiaśnieyszego Pana, Reskryptem JW. Ministra Sekretarza Stanu pod dniem 5/17 Stycznia 1626 r. obiawioney, fundusz przywileiami Jana III. i Augusta II. Królów Polskich, przeznaczony na edukacyią młodzieży z familii z Szczuków, herbu Grabie, od Stanisława Szczuki, Referendarza Koronnego pochodzącey, który to fundusz oprócz iedynemu pod ten czas synowi, wylegitymowanego już W. Dominika Szczuki, służyć ieszcze może na wsparcie dwom młodzieńcom; Kommissyia Rządowa Wyznań Religiynych i Oświecenia Publicznego, wzywa mogących równe prawa do pomienionego funduszu udowodnić, by z takowemi do niey zgłaszali się, a należycie wylegitymowany potomek rzeczoney familii, będzie mógł korzystać z fundacyi, stósownie do właściwych w tey mierze ustaw.

W Warszawie dnia 22 Listopada 1827 r.

Minister Prezyduiący:
(podpisano) Stanisław *Grabowski.*
Sekr: Jlny, *Rakiety,*

Jego Cesarsko Królewska Mość zezwoliwszy na przypisanie Sobie tłumaczenia dzieła Pana Dupin pod tytułem: *Jeometryia i Mechanika Sztuk i Rzemiosł*, przez JPanów Piotra Chlebowskiego i Antoniego Tylmana raczył nietylko nayłaskawiey przyiąć ofiarowane dzieło, ale nadto polecił wziąść 500 exemplarzy onego po zł. Pol: 36 exemplarz, czyniąc z nich dar Towarzystwu Dobroczynności w Warszawie, pod warunkiem sprzedawania ich za połowę ceny, dla ułatwienia tym sposobem nabycia takowego dzieła pomiędzy klassami przemysłowemi.

W Anglii ogłoszono drukiem Dziennik Lorda Rochester, utrzymywany przez niego w czasie poselstwa do Króla Jana Sobieskiego w roku 1676.

Na posiedzeniu Kurlandzkiego towarzystwa literackiego w Mitawie, w Kwietniu odbytem, czytał P. Dubois, w ięzyku Francuzkim, rozprawę, w którey przełożył zgromadzeniu skutki swych badań geologicznych, przedsięwziętych w czasie podróży na Wołyniu i Podolu, szczególniey w okolicach Białozurki i Krzemieńca, odznaczaiących się ogromnemi warstwami krzemienia (rogenstein). Do rozprawy tey przyłączone były dwa rysunki: warstw ziemi i skamieniałości około Białozurki, i widok Krzemieńca. Autor pokazywał także kilka, w okolicach tych zebranych, kruszców i skamieniałości, dla wyiaśnienia i stwierdzenia iego domniemań, bardzo podobnych do prawdy; iż w czasach dawnieyszych, około Pińska znaydowało się wielkie morze wewnętrzne. Te dla geognozyi tak szacowne krusze zostały, podług przeznaczenia dawcy, włączone do Muzeum Towarzystwa.

Kurs Listów Zastawnych.
Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego.
Za Sto złotych w Listach Zastawnych
bez dwóch Kuponów białych.

Przedaiący żądaią	zł: —	gr: —	
Kupuiący ofiaruią	—	82	— —

Istotnie nie przedano.
W Warszawie dnia 17 Grudnia 1827 r.
F. H. *Schaber* S. G. K. W.

Na ostatnich targach Warszawskich płacono za korzec Zyta zł. od 13 do 14 i grosz srebrny, — Pszenicy od 14 do 18, — Jęczmienia od 12 i pół do 13 i pół, — Owsa od 8 i gr. srebr: do 9, — Siana furę iednokonną od 18 do 26; parokonną od 28 do 36. Słomy furę zwyczayną od 7 do 9.

W Składzie Muzyki Fr. Klukowskiego wyszła Galopada z Czarney damy na Pianoforte, skomponowana przez Adolfa Müllera. Cena zł. 1.

Z Petersburga d. 21 Listopada K. D.
(Z Gazety Senackiey.)

N. Cesarz Jegomość przez Naywyższy dyplomat pod dniem 11 Listopada, raczył nayłaskawiey mianować Kawalerem orderu S. Alexandra Newskiego, Jenerała Porucznika Xięcia Eristowa, naczelnika 21wszey dywizyi pieszey, który szczególniey się odznaczył w teraźnieyszey woynie Perskiey, a mianowicie w prowincyi Karabacha i przy wzięciu miasta Tauris.

Przez Naywyższy Ukaz pod dniem 10 Listopada, z przedstawionych przez Ministra Narodowego Oświecenia, naczelnie zarządzaiącego sprawami duchownemi obcych wyznań, kandydatów, nayłaskawiey mianowany Jeneralnym Superintendentem w Inflantach Proboszcz Parnawski Karol Berg.

Dnia 11 Listopada. Vice-Gubernator Słobodzko-Ukraiński, 5tey klassy Doniec-Zacharzewski, na własną prośbę uwolniony od tego obowiązku z przyłączeniem do Ministerium skarbu; a Vice-Gubernatorem Słobodzko-Ukraińskim mianowany Radca Kollegialny Paszkiewicz.

Dnia 14 Listopada. Zostaiący przy Heroldyi 5tey klassy Łaczinow, nayłaskawiey przeznaczony do sprawowania obowiązków Gubernatora Cywilnego Ołonieckiego.

Przez Naywyższe Ukazy do Kapituły orderów nayłaskawiey mianowani Kawalerami:

Dnia 5 Listopada: orderu S. Włodzimierza 3ciey klassy: dowódca twierdzy Dyneburga, Jenerał-Major Helwig i dowódca 1wszey brygady połączoney pionierów Jenerał-Major Dr... łwszy; orderu S. Anny 3ciey klassy: Nauczyciele szlachetnego korpusu szkolnego Tambowskiego, Radcy honorowi: Lewszin, Eilberg i 9tey klassy Szubin.

Dnia 9 Listopada: w nagrodę odznaczaiącey się służby i trudów, podiętych w spełnieniu danych iemu poleceń, Adjutant bokowy J. C. M. Połkownik gwardyi pułku Izmaiłowskiego Perowski, nayłaskawiey udarowany został bryllantowanemi znakami orderu S. Anny 2giey klassy.

T. Bułharyn, otrzymawszy szczęście złożyć dzieła swe Nayiaśnieyszym Cesarstwu Ichmość, Cesarzowi Jegomości i Cesarzowey Jeymości Alexandrze Fedorownie, stał się godnym zwrócenia na siebie Naymiłościwszych względów Nayiaśnieyszych Protektorów Literatury Rossyyskiey. Cesarz Jegomość Naywyżey rozkazał oświadczyć Swoie mu zadowolenie. Cesarzowa Jeymość również z łaskawością przyiąć raczyła tę serdeczną ofiarę. Przy oświadczeniu tego Monarszego zadowolenia Nayiaśnieysi Cesarstwo Ichmość udarowali go bryllantowanemi pierścieniami. (*Psz: Pol.*)

(ZRuskiego Inwalida.)

W Sobotę, iako w dzień zgonu Błogosławioney pamięci Cesarza Alexandra I, w Cerkwi Zimowego pałacu, w obecności Nayiaśnieyszey Familii Cesarskiey, odprawiło się żałobne nabożeństwo po Jego Cesarskiey Mości, na którem znaydowali się Członkowie Rady Państwa, Senatorowie, Ministrowie, Jenerałowie, Officerowie Gwardyi i woyska, Dwór i znakomite osoby płci oboiey.

Tegoż dnia, we wszystkich Cerkwiach katedralnych, parafialnych i pułkowych, odprawiły się nabożeństwa.

Wczoray, dnia 20go, iako w rocznicę wstąpienia na Tron Nayiaśnieyszego Cesarza Jegomości, w Katedrze Kazańskiey i we wszystkich Cerkwiach śpiewane były dziękczynne modły. Przez cały dzień trwało bicie we dzwony. Wieczorem miasto zostało oświecone.

Naywyższy Reskrypt Nayiaśnieyszey Cesarzowey Jeymości Maryi Fedorowney do Ministra Narodowego Oświecenia.

Alexandrze Siemienowiczu! Wzruszona uczuciami, wyrażonemi w piśmie Moiem do was pod dniem 15 Października, myślałam o sposobie nayprzyzwoitszym zostawienia Akademii Nauk iawney ich pamięci i za naywłaściwszy uznałam, usiłek własnych prac Moich, poświęconych zmarłym Protektorom tego szanownego Zgromadzenia. W tym celu przesyłaiąc tu po iednym exemplarzu złotych medalów, wybitych ze stęplów przeze Mnie Samą rzniętych, z wizerunkami błogosławioney pamięci Cesarzów nayukochańszych Moich, Małżonka i Syna, proszę was przesłać Akademii Nauk, na pa-

)*(

mięć szczególnieyszego Moiego ku niey poważenia i życzliwości. Z osobliwem poważeniem i uprzeymością zostaię ku Wam życzliwą.

(podpisano) Marya.

W Petersburgu
d. 12 Listopada 1827 r.

Naypoddańszy odpis Ministra Narodowego Oświecenia.

Naymiłościwsza Pani!

Stawszy się szczęśliwym przy Reskrypcie Waszey Cesarskiey Mości otrzymać przysłane do mnie dla Akademii Nauk złote medale, wyobrażaiące w Bogu spoczywaiących Cesarzów, Pawła Pierwszego i Alexandra Pierwszego, teyże chwili przesłałem ie do pomienioney Akademii, która przyięła ie z tą pobożnością, którą święcie zachowuie dla pamięci Wielkich swoich Protektorów, i z tą naypoddannieyszą wdzięcznością i radością, które uczuła poznawszy, że nad wizerunkami i przyozdobieniami tych medalów pracowała Własna Waszey Cesarskiey Mości ręka; ręka Małżonki i Matki, ręka dobroczynna dla Rossyi. Tak drogi dar pozostanie wiecznym zakładem Wysokich Waszey Cesarskiey Mości łask i względów dla tego Zgromadzenia, z których ono nie przestanie nigdy cieszyć się i pysznić. Naymiłościwsza Pani, składaiąc u stóp Waszey Cesarskiey Mości pospołu z uczuciami Akademii łącznie i moie, mam szczęście bydź

Waszey Cesarskiey Mości
naypoddańszym

Listopada
18 dnia 1827 roku,

Alexander *Szyszkow*.

Z Berlina d. 9 Grudnia.

Szczególnieyszą ozdobę uzyskał Uniwersytet nasz przez przystęp sławnego Alexandra de Humboldt, który, upoważniony iako członek Królewskiey Akademii nauk, ogłosił prelekcyie o fizycznem ziemio- i kraiopisarstwie, i takowe, przy bardzo wielkiey liczbie słuchaczów, dnia 3 Listopada r. b. rozpoczął, i ciągle ie miewa z wzrastaiącym coraz bardziey dla siebie zapałem.

Jasność, z którą uczony ten, obeymuie wykryte przez siebie samego i przez badaczów różnych narodów prawdy, tyczące się wszystkich gałęzi wiadomości przyrodzonych, i tak ie podaie do ogólnego obięcia, iak nikt przed nim tego nie okazał, rozszerza w wymownym iego wykładzie tak czyste światło o niezmierzonym zawodzie nauki przyrodzenia, iż sposób iego, od czasu prelekcyy zaczętych, nową w zawodzie tym stanowić będzie Epokę.

Tak też uważała odznaczaiąca się powszechnem ukształceniem umysłowem publiczność stolicy Króla, maiącego wielką zasługę z wykształcenia tego. Tylko bardzo mała liczba przyiacioł nauk, między któremi wielu znaydowało się znakomitych urzędników kraiu, mogła się umieścić w naywiększey sali Uniwersytetu pomiędzy uczniami. Powszechnie więc dało się słyszeć życzenie, aby P. Humboldt prelekcyie swoie powtórzyć raczył w obszernieyszym lokalu, za Uniwersytetem przed większem zgromadzeniem. Do żądania tego przychylił się mąż, przez nayszlachetnieysze towarzyskie przymioty równie iako i przez zaymowany w rzędzie uczonych stopień znakomity, pomimo połączonych z tem trudności, pod tym iedynym warunkiem, iż plan swych prelekcyy zmieni w miarę nowych słuchaczy. Prelekcyie te rozpoczęte zostały dnia 6 b. m., w pięknym lokalu Akademii śpiewów, przed towarzystwem tak wybranem, iakiego nigdy żaden uczony nie widział zgro-

madzonego w większym ciągu prelekcyy, a na słuchaczach niemniey uczyniły wrażenie od tego, za które mu winien dzięki Uniwersytet.

Z Paryża d. 11 Grudnia.

Poseł nasz przy Dworze Hiszpańskim, Hr. St. Priest, który przybył tu w Sobotę z Barcelony, miał w Niedzielę prywatne posłuchanie u J. K. Mci, równie iak Baron Dudon i Marszałek Soult. Tegóż dnia bioro Akademii Francuzkiey przedstawiło J. K. Mci nowego członka teyże Akademii, P. Royer-Collard. W południe prezydował Król na radzie Ministrów.

Dziennik Goniec Francuzki wylicza zgwałcenia konstytucyi przez teraznieyszych Ministrów, które po części Monitor zbiia.

X. Demazure prowrócił z swey podróży do Jerozolimy do Tulonu.

Wystawienie trajedyi Leonidasa P. Pichal czyni tu w teraźnieyszych okolicznościach wielkie wrażenie, osobliwie na wyraz Archidamii (Panny Duchesnois) na wiadomość o zwycięztwie morskiem nad Persami pod Artemisum;

" Tak więc wiernie sprzymierzone flotty ugruntowały na nowo na wieczne czasy wolność Grecyi!„ wybuchnęły powszechne i długo trwaiące oklaski.

Tuteysze 12 teatrów zebrały w zeszłym miesiącu razem 480,310 Fr. Naywiększy przychód miał teatr du Madame (58,834 Fr.) a naymnieyszy teatr Odeonu (25,872 Fr.)

Ostatnie wieczory u Ministrów niebyły wcale liczne. — W Piątek Minister Hr. Villele bawił godzinę u chorego swoiego Kollegi P. Corbiere.

Podpisy na medal uwieczniaiący pamięć Canninga (o których podczas cenzury niewolno było pisać) przyniosły 7000 Fr. Nayznakomitsi mężowie wszelkich Stanów pisali się nań. Göthe podpisał się na 10 medalów, Hr. Capodistrias na 20, Poseł Kolumbiyski Hurtado na 10 i t. d. Ustanowiona iest kommissya, na którey czele znayduie się Baron Gerard, dla trudnienia się tym medalem, który dla prenumeruiących kosztować tylko będzie 5 Fr.

Medal na pamiątkę bitwy pod Navarino wybity został z bronzu wyzłacany w mennicy Królewskiey. Na pierwszey stronie głowa Minerwy wystawia Grecyią, z wyrażeniem daty zwycięztwa, a na odwrotney znayduią się trzy korony Mocarstw sprzymierzonych, a pod niemi nazwiska de Rigny, Codrington i de Heyden.

P. Garneray udał się do Morei, dla odrysowania z rozkazu Rządu bitwy pod Navarino. Obraz ten będzie w rycinie wydany, którego exemplarz kosztować będzie do 10 Fr. i pierwsze 10 odbiciów sprzedane będą na korzyść Greków.

Podług listów z Alexandryi pod d. 7 Października Basza Egipski miał oświadczyć, że bez względu na zayść mogące zdarzenia z powodu oświadczonego pośrednictwa, iednakowo uważać będzie wszystkie Europeyskie Mocarstwa. W Marselii zaś miano wiadomość, że ten Basza dał zlecenie wystawienia dla niego w Anglii, Szwecyi i Liwörno 3 fregat.

Z Tulonu piszą, iż fregata Konstancya d. 4 b. m. odpłynie do Algieru, i że w tameczným porcie naywiększa panuie czynność.

Stósownie do woli Króla officerowie i żołnierze dywizyi Francuzkiey z Barcelony powracaiącey, za przybyciem w granice Francuzkie postawionemi będą na stopie pokoiu.

Z Rzymu d. 1 Grudnia.

Oyciec S. mianował Arcybiskupa Tarsu X. Ostini, byłego Nuncyusza w Wiedniu, assystuiącym Biskupem przy Stolicy S.

Pierwszy Sekretarz N. Króla Jmci Sardyńskiego, P. Avogadro di Colombiano, przybył tu z nadzwyczaynem zleceniem do Stolicy S.

Od granic Hiszpańskich d. 3 Grudnia.

Dnia 1 b. m. Hr. St. Priest i Jenerał Reizet przybyli do Perpignanu, zkąd pierwszy w nocy z d. 3 do Paryża odiechał. Jenerał Reizet był aż do granicy od Brygadyera Muy i P. Goy, pierwszego woyskowego kommissarza odprowadzony. Cały sztab był aż do Figueras kosztem Hiszpańskim utrzymywany.

D. 5 spodziewany iest Król Hiszpański w Barcelonie.

(*Z Dziennika Sporów*) Hr. St. Priest nieprzybędzie zapewne do Madrytu aż po powrocie Króla. Stronnictwo Apostolskie starać się ma uwieść woyska liniiowe. Dla tego postawiono woyska gwardyi w zamku Barcelońskiem, a liniiowem powierzono tylko mniey ważne straże. Sam Hr. d'Espanna mieszka w cytadeli. Tylna straż idącey do Barcelony dywizyi Hiszpańskiey przyprowadziła tam d. 30 z. m. 100 z powodu zaburzenia w Katalonii w Manresa i Vich uwięzionych osób, które w cytadelli osadzone zostały. Dowódca bandy, która w Col de Barata powstała, został d. 1 b. m. stracony.

(*Z Dzien. Goniec Franc.*) Stosownie do dwóch Królewskich wyroków pod d. 28 z. m. port Barcelony iest na składowy wyniesiony, i wprowadzanie zagraniczney bawełnianey przędzy aż do Nru 80 iest do Katalonii zabronione. Villela, Poca-Roxa i dway inni dowódcy band, wraz Plebanem Sanahuia i Margrabina Comesford przyprowadzonemi zostali do cytadeli Barcelońskiey. W nocy na 1 b. m. uwięziono tam kilkanaście osob przeciw którym oddawna ciągnęła się sprawa względem ogłoszenia konstytucyi roku 1820. Oczekiwano tam także rozkazu do oddalenia wszystkich uszłych do Barcelony z różnych mieysc Katalończyków, których liczbę podaią do 40,000. Infindosowie, którzy nie są rodem z Katalonii, otrzymali paszporty do udania się do mieysc swego urodzenia. Zgoła w Barcelonie panuie niespokoyność i trwoga.

(*Z Dzien. Handl.*) Postępowanie Hr. d'Espanna wzniecило w Barcelonie wielki przestrach. Nie przypuścił do siebie żadney deputacyi, żadney władzy. Nikt tak tylko więźnie wpuszczanemi są do cytadeli. Ostatnie bataliony woyska Hiszpańskiego przybyły tam w sobotę.

Z Madrytu d. 30 Listopada.

NN. Królestwo Jchmość, wyiechawszy dnia 22go rano z Vinaroz, zastali na granicy między Walencyią i Katalonią wystawioną tryumfalną bramę. Tegoż dnia nocowali w Tortosa, nazaiutrz w Perello, a dnia 24 w pół do 12tey w południe wiechali do Tarragony. Ulice przyozdobione były bogatemi kobiercami, a grupy tanecznic poprzedzały powóz Królewski. W wieczór było miasto oświecone. Tracenia od przybycia Króla ustały, a przynaymniey są zawieszone. Dowódca bandy Escudero został w Alcala rozstrzelany.

Władze w Soria okazały wielką stronność w dochodzeniu należących do ostatniego buntu osób, tak iż Król posłał tam do tey sprawy umyślnego kommissarza. Po jego przybyciu uwięziono kilkunastu Xięży i zakonników.

Rada miasta tuteyszego trudni się ułożeniem adressu do Króla, aby raczył iak nayprędzey do stolicy powrócić.

Banda Puebla de Sanabria zmusiła oddział jazdy, który przeciw niey z Salamanki wyruszył, do ucieczki. Officerowie tego oddziału maią bydź pod sąd woyskowy oddanemi.

(*Z Dzien: Goniec Fran:*) Rada stanu i rada Ministrów naradzały się długo nad pretensyiami naszego Rządu do miasta Montevideo, ktore będąc osadą Hiszpańską, woysko Brazylijskie w czasie pokoiu zaięło. Trzy Mocarstwa (Anglia, Francyia i Rossyia) które proszone były o pośrednictwo rozstrzygnęły rzecz: że Hiszpania odzyskać ma miasto Montevideo za spłaceniem 3 mil. twardych piastrów i oddać Portugalii Oliwencę. Portugalia przestała na tym wyroku; ale Rząd nasz do tego czasu nic w względem tey sprawy niepostanowił.

Mówią, iż Oyciec zakonny Almaraz za to w Rzymie uwięziony i w Peniscola zamknięty został, iż obiawił myśl swoią napisania historyi życia Króla Ferdynanda, do czego dawnieyszy iego urząd, iako Spowiednika Xcia Pokoju, potem Króla Karola IV. i iego małżonki (rodziców Króla Ferdynanda) nastręczał mu sposobność. Rząd Papiezki dowiedziawszy się o tem przedsięwzięciu, doniósł naszemu, dla zapobieżenia gorszącemu dziełu, któreby nieochybnie przypisanem było Xciu Pokoiu. P. Perez posłany zatem został do Rzymu dla żądania wydania zakonnika, co bez trudności otrzymał. Zycie swoie zakończy on zapewne w twierdzy. Papiery iego spalić miano.

Sławny Rzeźbiarz Alvarez, uczeń Canowy, umarł tu d. 26 b. m. Chorował na zatchnienie wątroby i śmierć iego przyśpieszyła zapewne zgryzota, której niedawno doznał. Piękna grupa, którą pomiędzy dziełami kunsztu na widok publiczny wystawił i wyobrażaiąca iednego z synów iego, broniącego starego żołnierza, podała go w podeyrzenie, iż wystawia rewolucyyną scenę i ściągnęła na niego prześladowanie.

Z Londynu d. 8 Grudnia.

Dnia 4 b. m. dał Xżę Klarencyi w wieyskiem swoim mieszkaniu Bushy-Park świetny bal z wieczerzą na 4 do 500 osób. Uczta ta trwała do godziny 5 z rana; stoły, na których znaydowały się w sali iadalney chłodniki, ustawione były w półxiężyca. Z rodziny Królewskiey był tylko obecny Xiążę Leopold Koburgski.

Podług nadeszłego wczoray rano od Admirała Codrington doniesienia, eskadra Rossyyska miała w bitwie pod Navarino 60 zabitych, pomiędzy ktoremi 2 officerów i 120 ranionych. — Ibrahim Basza miał istotnie mieć zamiar spalenia naszey flotty dnia 21 Października, i tak rozgniewał się na lud palnych statków, który przez swóy pośpiech bitwę zrządził, iż kazał go wyciąć.

Admiralicyia nakazała uzbroić 4 bombowe statki w Plimut i Portsmut.

Margr. Landsdowne (Minister spraw wewnętrznych) uwiadomił okólnikiem Lordów Namiestników Hrabstw o postanowieniu Rządu, iż Jeomanry (konna milicyia) iest zwinięta, ponieważ, nie iest więcey potrzebna. Officerowie zostawionemi iednak są przy swoich stopniach i prerogatywach. — Srodek ten zrobi nieiaką ulgę, zwłaszcza właścicielom gruntowym.

Do Malty przybył dnia 9 Listopada nasz Konsul w Trypolu Warrigton z całą swoią rodziną, który miał się poróżnić z Bejem.

Tuteysi kupcy, prowadzący handel na morze Srodziemne i do Lewantu, zgroma-

dzili się i ustanowili wydział do popierania ich spraw u rządu.

Na zgromadzeniu akcyionistów towarzystwa mostu Waterloo dnia 6go bieżącego miesiąca dyrekcyia zdała sprawę o przychodach w ostatniem półroczu, i okazała, że wynosiły tylko 7271 Fs. 9 szyl. i 9 penców, a zatem 723 Fs. mniey, niż w tym samem czasie roku zeszłego. O dywidendzie nie było wcale wzmianki.

Dnia 6 b. m. w kawiarni banku odbyła się publiczna licytacyia około 4000 karatów nieobrobionych dyiamentów, które z Rio-Janeiro na pocztowym statku Redpole nadeszły. Akcyionista Sharpe oznaymił przed licytacyią, że sprzedaż następuie z rozkazu Vicehrabi Itabayana, Posła Brazyliyskiego, i dodał, iż ieśli podane będą dogodne ceny, dyiamenty będą bez cofnienia sprzedane, czego spodziewać się należy, gdyż sprzedaż nie następuie z potrzeby pieniędzy. Dyiamenty podzielone zostały na 23 części i przyniosły około 7000 Fs. Głównemi kupcami byli żydzi i sprzedaż nie trwała godziny.

Król kupił sławnego z wyścigów konia Laviathan za 2000 gwineów od P. Gifford.

Irlandczyk nazwiskiem Mac Manus, który na łodzi z Belfast do Glasgowa przybył i oddawna miano o nim podeyrzenie, iż handluie zwłokami ludzkiemi, został od stojących na tamie Bromilaw ludzi potężnie ukarany. Gdy przekonano się, że ładunek iego składa się znowu z trupów, pochwycono go, zapewne iuż w porozumieniu, przyprowadzono do naybliższego słupa, opasano w pół powrozem, wydźwigniono w górę i gdy tak około minuty wisiał, spuszczono go nagle do wody, gdzie odebrał zimną kąpiel. To było, mimo prośby poymanego 5 do 6 razy powtórzone, aż nakoniec wdała się w to policyia.

W krótce wyydzie tu z druku dzieło pod tytułem: *the Oriental Missonary*, które zawiera opis rozszerzenia Religii chrześciiańskiey w Arrabii i nad brzegami Eufratu w w latach 1824 i 1825.

Poselstwo Prezydenta Rzpltey Buenos-Ayres do Izby Reprezentantów wymienia następuiące tego kraiu długi: Pożyczka Londyńska 5 mill. dolarow; dług banku 9 1/2 mill. będące w obiegu papiery po 4 do 5 od sta 5, mill. 800,000; inne długi 1,700,000; fundusz na dalsze prowadzenie woyny na rok ieden, ieśliby proponowane rządowi propozycyie przyięte nie zostały, 12 mill: ogółem 34 mill. dolarów. Wydatki roczne w czasie pokoiu wynoszą 2 mill. 300,000, a prowizyia od długu narodowego, wraz z funduszem umorzenia 2 mill. 200,000 dolarów: ogółem 4 mill. 500,000 dolarów. Dochód w cłach i stęplu dochodzi de 2 mill: 500,000, podatek gruntowy do 1 mill. dolarów: ogółem 3 mill: 300,000 dolarów; brakuie więc miliion dolarów. Do pokrycia tego niedoboru proponuie Prezydent sprzedanie 5000 kwadratowych leguas naypięknieyszych gruntów między Bahia Blanca i Melinque, których wartość podaie do 10 mill. dolarów. — Czynione tam są wielkie uzbraiania przeciw Brazylii; prowincyie oświadczyły się przykładać do przywrócenia niepodległości Bandy Oriental. Spodziewać zatem wkrótce należy stanowczey bitwy.

Z Szwaycaryi d. 5 Grudnia.

Dnia 26 i 27 z. m. wielka Rada Kantonu Soloturny roztrząsała Konkordat względem Biskupstwa Katolickiego, i ten dnia ostatniego po wielkich sporach większością głosów przyięła i zatwierdziła, z warunkiem iednak, aby inne Kantony toż samo uczyniły.

DODATEK
DO Nro 103
GAZETY KRAKOWSKIEY

z KRAKOWA dnia 26 GRUDNIA 1827 ROKU we ŚRODĘ.

OBSERWACYIE METEOROLOGICZNE.

Barometr dla lepszego porownania zredukowany na 0° Reaumira.

Dzień godzina		Barometr z reduk: na 0° r.	Therm: czyli stop: zim i ciepła	Higrometr	Wiatr	Stan Atmosf:	UWAGI.
Grudn:		cali lin	stopnie	stop:			
god:	7	27 4, 852	— 0. 4	88	Wschodni słaby	Pochmurno	
	12	„ 8, 851	+ 2. 8	76	Południow: średni	Pogoda z Chmur:	
22.	3	„ 8, 417	+ 1. 3	80	„ słaby	„	
	9	„ 2, 358	+ 0. 3	80	„ „	Chmury	
	7	27 1, 661	+ 0 5	87	Wschodni słaby	Pochmurno	w nocy śnieg.
23.	12	„ 1, [illegible]82	+ 2. 8	82	Połn: Za. słaby	„	o go. 11 1/2 śnieg.
	3	„ 1, 122	+ 2. 6	82	„ „	„	
	9	„ 2, 273	+ 1. 2	86	żaden	„	Deszcz.
	7	27 5, 582	+ 1. 4	89	Połud: Za. średni	Pochmurno	o go. 8 1/2 śnieg.
24.	12	„ 6, 926	+ 0. 8	84	„ słaby	„	śnieg.
	3	„ 7 5[illegible]1	+ 0. 2	86	Północny mocny	„	
	9	„ 7, 895	+ 0. 2	85	„ średni	„	

J. Steczkowski, Z. A. O.

Od brzegów niższey Elby d. 14 Grudnia.

Uniwersytet Gettingski liczy w teraźnieyszym roku 1413 uczniów, z których poświęca się 361 teologii, 596 nauce prawa, 296 medycynie i 160 naukom filozoficznym. Względem roku zeszłego zmnieyszyła się liczba uczniów o 45, pomiędzy któremi 41 cudzoziemców.

Uniwersytet Chrystyanii miał na końcu roku zeszłego 983 uczniów; teraz niema ich iak 434. Biblioteka tego Uniwersytetu pomnożona została w r. z. 2141 xiążkami,

Przy zaczynaiącey się prenumeracie na Gazetę Krakowską od 1go Stycznia 1828 roku, upraszа tey Redakcyia o spieszne zgłaszanie życzących takową trzymać.

gabinet naturalny 2694 numerami, nie licząc petryfikacyy. Fundusz Uniwersytetu wynosi 135,000 species talarów.

Z Helsingeru piszą, że w tym roku przeszło dotąd przez Sund przeszło 12,000 okrętów.

Indyianin Muty Modua Samne, znany iako ekwilibrysta, przyiął niedawno w Sztokolmie po poprzedzaiącym usposobieniu Chrzest Ewanielicki. Królewic Następca tronu był iego chrzestnym oycem, którego zastąpił Marszałek iego Dworu Hr. Adlerswärd. Samne ożeni się za kilka tygodni z Szwedzką dziewczyną i osiędzie w Szwecyi.

Od brzegów Menu d. 14 Grudnia.

Dnia 9 Grudnia po godzinie 8 w wieczór przybył do Minchen J. K. Wysokość Infant Don Miguel, Xżę Rejent Portugalii, z orszakiem w 7 powozach i wysiadł do gościnni pod Złotym Kogutem.

Królewic Następca tronu Bawarskiego w 17tą rocznicę swego urodzenia (dnia 28 Listopada) przeniósł się do własnego apartamentu, to iest do pokoiów, które niegdy owdowiała Elektorowa zamieszkiwała. Jenerał porucznik Baron Werneck mianowany został Marszałkiem Dworu tego Królewica.

Xżę Maxymilijan Bawarski, który zaślubić się wkrótce ma z Xiężniczką Maryią, ukończył dnia 4 Grudnia r. b. lat 19, a Xiężniczka mieć będzie dnia 27 Stycznia lat 23.

W Wircburgu Rektor i Professor Metzger przeczytał uroczyście dnia 5 Grudnia nowy statut, nadany tamecznemu Uniwersytetowi przez N. Króla Jmć Bawarskiego.

Wydział środkowy rolniczego towarzystwa Królestwa Wirtembergskiego wyznaczył na rok następny trzy nagrody: 1) Czterdzieści dukatów i medal srebrny za wynalezioną i zrobioną przez Wirtemberczyka naylepszą machinę do wspólnego użycia w rolnictwie, gospodarstwie domowem i technicznem; 2) Trzydzieści dukatów i medal srebrny za odkrycie chemiczne przez Wirtemberczyka do ulżenia lub wydoskonalenia prac rolniczych lub technicznego rzemiosła, 3) Dwadzieścia dukatow i medal srebrny za zaprowadzenie i rozszerzenie nowey kultury któraby istotnie i użytecznie wpływała na dobro prywatne i narodu.

Z Sztokolmu d. 7 Grudnia.

Dwór Królewski zawdział po zmarłey N. Królowey Saskiey na 3 tygodnie żałobę.

Mówią, iż Hr. Platen uda się na Wielkorządcę Norwegii. Miał on ułożyć plan urządzenia morskiey Norwegskiey siły, który rząd przyiął.

Przywóz zboża zagranicznego do kraiu naszego od zniżenia cła wynosi w 1826 i 1827 r. 452,759 beczek i 211,711 funtów mąki.

Na końcu z. m. rozbiło się kilkanaście okrętów pod naszemi brzegami.

Z Bruxelli d. 9 Grudnia.

Nowe poselstwo Hr. Celles do Rzymu zdaie się mieć za cel przyśpieszenie mianowania na nowe Biskupstwa, i sądzą, iż ważna ta rzecz do Lutego w roku przysz: załatwioną zostanie. Onegday goniec od Dworu naszego pobiegł z pismami do Hr. Celles do Rzymu.

W Laeken podczas danego obiadu z powodu ogłoszonego Konkordatu Pleban Katolicki zagaił zdrowie N. Króla Jmci naszego, a Protestancki Burmistrz Oyca S.

Z Wiesbaden d. 8 Grudnia.

Dzisieysze rządowe pismo zawiera oznaymienie Xiążęcego Ministerium, iż dotychczasowy Jeneralny Wikaryat Arcybisku-

pa Limburgskiego iest zniesiony i nastała administracya Biskupia. Dotychczasowy Radca duchowny, Dziekan i Pleban w Weiskirchen Doktór Brand, mianowany został Biskupem i potwierdzony iest przez Papieża.

Z Tryiestu d. 11 Grudnia.

Dzisieysza Gazeta tuteysza *Osservatore* zawiera następuiący wyciąg z listu z Zante pod dniem 20 Listopada:

"Admirałowie trzech sprzymierzonych Mocarstw wydali pod dniem 24 Października z Navarino wiadome pismo do nieustaiącego wydziału ciała prawodawczego Grecyi, w którem wyrazili słuszny swóy gniew względem rozboiu korsarzow Greckich, i ieśli nie ustaną surowemi środkami zagrozili. Mimo tego iednak w tych dniach okręt Austryiacki Pielego „Giovanino, Kapitana Miovich, płynący z towarami z Tryiestu do Zante, został przez korsarza Greckiego w kanale Korfu zatrzymany i do Petala (niedaleko Missolongi leżącey skałowey wyspy) zaprowadzony, gdzie zabrano mu cały ładunek.„

Daley donosi taż Gazeta o mnóstwie złupionych okrętów rożnych narodów, a naywięcey Austryiackich przez korsarzów Greckich w ciągu miesiąca Października.

Z Odessy d. 25 Listopada.
(Z Gazety Powszechney.)

Naynowsze nasze doniesienia z Stambułu przez Jassy dochodzą do 12 Listop: i zawieraią niektore wyiaśnienia biegaiących tu od kilku dni wieści. Po nadeyściu doniesienia o zdarzeniu pod Navarino zdawał się Sułtan bydź skłonnym do żywego odporu, do czego, iak się iuż doniosło, przyłożyła się wiadomość o wylądowaniu Lorda Cochranę na Scio. Po ostatniey tey wiadomości włożono bez wyiątku na wszystkie Europeyskie okręty będące na Bosforze embargo, wszelako oświadczono Posłom tych Mocarstw, które nie wchodzą do pośrednictwa, iż musiano ten środek rozciągnąc i na ich okręty, dla zaopatrzenia stolicy w potrzebne zboże. Za pośrednictwem atoli Ces. Austryiackiego Posła dozwolono dnia 9 odpłynąć na Archipelag okrętom iednemu Rossyyskiemu, iednemu Austryiackiemu i iednemu Sardyńskiemu; ale obawiać się należało, aby znowu pod Dardanellami niebyły zatrzymane, gdyż tam posłane iuż były w tey mierze rozkazy. Z odpłynienia zapewne tych 3 okrętów rozeszła wieść o zniesionem embargo. Razem z rozkazem zatrzymania okrętów oznaymiano Posłom 3 Dworów, iż odtąd do towarzyszenia iah gońcom i pismom żadni Tatarzy nie będą dodawanemi, i wszelkie kroki Posła Austryackiego do uchylenia tego kroku były daremne. Tymczasem naradzenia Dywanu, na których uchwalono powszechne uzbroienie, trwaią ciągle, i będąca za pokoiem część Dywanu, do którey większa część Ulemów, a co większa Husni Bey, ieden z naypierwszych doradców Sułtana do reform, należy, dokłada wszystkich starań do odwrocenia woyny w teraźnieyszych okolicznościach. Zaczenaią nawet wierzyć, iż Husny Bey otrzyma naczelnictwo spraw zagranicznych w mieysce Reis-Effendego, ponieważ śmiałe iego oświadczenie żadnych niepociągnęło za sobą dla niego złych skutków, tymczasem skłonny do woyny Sułtan zdaie się bydź niewzruszony i większość Dywanu utwierdza go w tem zdaniu, dowodząc, iż przez dotychczasową powolność nic niezyskano, iak Akiermańska ugoda dowodzi. Z tym wszystkim Posłowie 3 Mocarstw czynią przygotowania do odiazdu. (Do d. 18 Listopada znaydowali się iednak w tey stolicy, gdzie nayzupełnieysza panowała spokoyność.)

TEATR NARODOWY.

W Piątek, to iest dnia 28 b. m., na benefis Antoniego Fiszera, daną będzie nowa Wielka Drama w 3 aktach, z francuzkiego PP. Weis i Patrat, przetłómaczona przez J. Werowskiego Art: Dram: T. N. W., *Honor i Ubostwo*, czyli *Rozwód z Miłości*. — Zakończy widowisko Komedyo - Opera w 1 akcie, z francuzkiego PP. Theaulon i Dartois tłómaczona: *Siedem Dziewcząt w Uniformie*, czyli *Forteca źle broniona*.

DONIESIENIA.

Gdy w skutku wyroku Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 20 Stycznia r. b., między Sukcessorami pełnoletniemi ś. p. Woyciecha i Małgorzaty małżonków Piątkowskich w przedmiocie działu maiątku zapadłego, po trzykrotnem przez podpisanego Notaryusza ogłoszeniu licytacyi Kamienicy w Krakowie w przecznicy Ulicy S. Anny w Gminie III. mieyskiey pod L. 313 stoiącey, nikt z chęcią kupna za Summę Złp. 8000 poprzednio ustanowioną niezgłosił się; przeto podpisany Notaryusz z mocy wyroku Trybunału Iwszey Instancyi W. M. Krakowa z Okręgiem dnia 13 Listopada 1827 r., między temiż Sukcessorami zapadłego, zniżenie pierwiastkowego szacunku rzeczoney Kamienicy o 1/3 część orzekaiącego podaie do publiczney wiadomości, iż w domie będącey Kamienicy przed podpisanym Notaryuszem w kancellaryi tegoż, w Krakowie przy głównym Rynku pod L. 16 będącey, odbędzie się licytacyia stanowcza w dniu osiemnastym (18) Stycznia 1828 roku o godzinie 10tey z rana pod następuiącemi warunkami:

1) Cena pierwszego wywołania od Summy Złp. 5333 gr. 10 powołanym Dekretem zniżoney, zaczynać się będzie.
2) Licytuiący złożą 1/10 część tytułem Vadii, to iest Złp. 534, od czego żaden z Sukcessorów, ani nawet P. Teressa Piątkowska nie są wolni.
3) Nabywca zapłaci podatki zaległe do Skarbu w przeciągu dni 14 ieżeli się iakie okażą.
4) Wyderkaffy gdyby się iakie okazały zostaną przy nieruchomości z obowiązkiem opłacania procentu.
5) Resztuiącą Summę szacunkową zapłaci nabywca w skutek wyroku Sądowego prawomocnego dział, lub w razie Klassyfikacyi, takową Klassyfikacyią ustanawiaiącego, a to z procentem 5/100 od dnia licytacyi komu i w iakiey ilości wypadać będzie, w dni naydaley trzy po udowodnieniu prawomocności wyroku.
6) Niedopełniaiący warunków utraci Vadium i nowa licytacyia na koszt iego przedsięwziętą zostanie, a nawet na iego szkodę w razie niedoboru szacunku.

W Krakowie dnia 18 Grudnia 1827 r. Leo Rawicz *Pszczółkowski*.

W dniu 28 Grudnia r. b. 1827 o godzinie 10 ranney, w Rynku głównym M. Krakowa, w gmachu Sukiennice zwanym, z mocy Reskryptu Wys: Tryb: I. Inst: W. M. Krakowa i iego Okręgu, z dnia 14 Grudnia 1827 r. do Nru 4689 wyszłego, odbędzie się publiczna licytacyia po ś. p. Kühnel pozostałych ruchomości, iako to: pościeli, sukien mezkich, stolarszczyzny, sprzętów domowych, nóttów na różne instrumenta, xiążek w języku Niemieckim, zegara stołowego, oraz innych drobiazgów. Chęć zalicytować maiących zaopatrzonych w gotowiznę, podpisany na czas i mieysce oznaczone zaprasza.

W Krakowie dnia 24 Grudnia 1827 r. Teodor *Jaworski*, Kom: Sąd.

Dodatek drugi do dzisieyszey Gazety obeymuiący Dyariusz Seymu, z powodu Swiąt Bożego Narodzenia dopiero w Piątek po południu będzie do odebrania.

DODATEK DRUGI

do Nru 103

GAZETY KRAKOWSKIEY

DYARIUSZ

SEYMU RZECZYPOSPOLITEY KRAKOWSKIEY

POSIEDZENIE V.

Na Posiedzeniu 5tem Reprezentant Straszewski zażądał głosu od Marszałka do odczytania swych uwag.

Assessor Seymu Soczyński uprzedzaiąc odczytanie uwag Reprezentanta Straszewskiego, wniósł, iż głos Jego dzisieyszy nie należy do protokułu ostatniego Posiedzenia i dziś do Protokółu to tylko dodanym bydź może, co będąc wnoszonem na ostatniem Posiedzeniu w tymże opuszczone lub zmienione iest.

Marszałek Seymu z uwagi, iż Reprezentant Straszewski na ostatniem posiedzeniu zamówił sobie głos, dozwolił odczytanie Jego wniosku, w skutek czego Reprezentant Straszewski odczytał głos swoy iak następuie:

« Wyiątek z przeszłoroczney Gazety cytowaney na Posiedzeniu ostaniem, którego wydrukowaniem iedynie miano na celu sprostować publiczną opinią o składzie Kommissyi Włościańskiey, naprzeciw którey bez zasadne w wyrazach obraźliwych zarzuty poprzednio w teyże umieszczono Gazecie, bez zamiaru ubliżania dostoyności Reprezentacyi zeszłoroczney, po skończonym w ówczas Seymie nastąpił. Wprowadzenie tey okoliczności do Seymu dzisieyszego, tym bardziey oney umieszczenie w protokóle nieprzyda blasku powadze Reprezentacyi naszey, a odkryie obcym to, co starannie ukrywać by należało; to iest, brak zgody i kollizyą Władz kraiowych. Troskliwość gorliwa w tey mierze iedynie światło i umiarkowanie wasze Dostoyni Mężowie zaspokoić zdoła, przez wysunięcie tego z Protokułu Obrad.

Zarzuty nie raz pierwszy w Reprezentacyi słyszane, a często i pociski naprzeciw Kommissyi Włościańskiey rzucane, któż skuteczniey i dzielniey odeprzeć zdoła, ieżeli nie Ty JW. Szanowny Marszałku delegowany z Senatu do Grona Reprezentacyi, iako oney składu Współczłonek, obeznany przez bliższe stósunki z trybem postępowania i obecnie przekonany o ciągłey gorliwości i staranney w działaniach dokładności współurzędujących.

Ażeby działania Kommissyi nosiły cechę bezstronney sprawiedliwości uznali Nayiaśnieysi Protektorowie nasi potrzebę, nadać oney udzielność bez zawisłości od Rządu, iako od iedney z interessowanych strony, uważaiąc za drugą stronę Erbpahterów i Włościan, ta iednak oney udzielność ani chciała ani mogła ani może zagrażać, lub bydź kraiowi szkodliwą, gdy attrybucyą Kommissyi Włościańskiey iedyną iest działać dla dobra kraiu, Instytututów i Rolników, z kwoty 14,000 Budgetem na Bióra Kommissyi Włościańskiey przez Kommissyą Organizacyiną oznaczoney, pensyą po zgasłym iednym z dwóch Assessorze była władną Kommissya Włościańska użyteczniey rozporządzić, przeznaczaiąc oney część na przybranie potrzebnych Dyetaryuszów z wzrostem zatrudnień licznych piśmiennych, część na podwyższenie pensyi Subalternów poza stałym, część użyć na wydatki Kancellaryine i inne nieuchronne, zdaiąc wszelako sprawę Rządowi z pozostałości oszczędzoney, nie zaś pensyą takową między siebie podzielaiąc, iak mylnie Reprezentacya zeszłoroczna sądziła.

Zarzut opieszałości w działaniach Kommissyi, w tedyby tylko był słusznym gdyby w przewłoce Urzędujący w Jey składzie korzyści iakowe odnosili, gdy tem czasem wszelkich zrzekli się prócz zasługi publiczney. Bliskie dokonania dzieło urzą-

---

Prostuie się pomyłka druku w 4 Posiedzeniu Seymu w mowie Reprezen: Czernińskiego na stronn: 18 w wierszu 30 że bydź winno: *za siebie pracuiących rozdziela.*

dzenia na wieczność Dóbr Narodowych i niektórych iuż Duchownych, które skwapliwemi były w dostarczeniu inwentarzów i mapp wymiarowych, w krótce przestanie ciężyć Skarbowi Publicznemu, a na zawsze pozostaną korzyści dla Kraiu, Instytutów i usamowolnionych Włościan.

(podp:) *Straszewski.*

Delegowany z Kapituły X. Łancucki odczytał następnie głos swöy w teyże materyi w treści:

Przymówienie się X. Łancuckiego Delegowanego z Kapituły Krakowskiey na Seym Rzpltey Krakowskiey, do Protokółu Sessyi z dnia 7 Grudnia r. 1827 po odczytaniu Jego w dniu 10 t. m i roku.

Prześwietna Izbo Reprezentacyi Narodowey!

Nie iestem członkiem Kommissyi Włościańskiey, ani mnie zaymuie przyczaiona osobistość tam, gdzie dobro publiczne, honór Zgromadzenia Narodowago, powaga Rządu i wymiar Sprawiedliwości każdego Reprezentanta ożywiać czucie, i nim kierować powinno.

Siedmdziesiąto-letni starzec, tylo-letni świadek wolnego Polskiego Narodu, zaprzysięgły miłośnik Konstytucyinego Rządu, chociaż postawiony u podnóżka Ołtarza poświęconego Religii, nauczyłem się iednak myśleć i czynić, iak na prawego Obywatela przystoi.

Umiem szanować głos wolnego Człowieka, umiem cenić zdanie Repzezentanta, ale tyle tylko do niego zbliżać się mogę, ile ten przekonanie moie do siebie pociągnąć i w swoie przeistoczyć zdoła.

Słyszałem na dniu 7 b. m. obszerny głos Reprezentanta Gminy II. M. Krakowa przygotowanym materyałem zbogacony. Uwielbiam doświadczoną iego w sprawowanych urzędowaniach o dobro publiczne gorliwość.— Otwartość zdań w naradach Kraiowych cechuie w Nim stałość charakteru w iaką się naypięknìey czucie prawego Obywatela przystroić może.

Z takim to więc przekonaniem, rozwiiam dziś uwagi moie nad głosem iego dopiero z protokułu poprzedzaiącey narady Seymowey odczytanym, a to pod szczęśliwem owem dla prawdy godłem: *amicus personæ, inimicus causæ.*

W głosie mowcy naszego postrzegam dwa stanowiska, na których uzbroiony odwagą wolnego Reprezentanta, przedsięwziął i zaczepną o dobro, publiczne i odporną o honór Reprezentacyi Narodowey odprawiać walkę. Przeydę ia one w takim porządku myśli moich, żebym i sam siebie w zawikłanie niewprawił i uwagi słuchaiących mnie Szanownych Całonków Reprezentacyi nie zamącił. Jeszcze na Posiedzeniu ostatniem zeszło-rocznego Seymu, przy zdaniu sprawy Kommissyi Skarbowey, z uwag czynionych nad Budgetem wydatków przez Rządzący Senat do Reprezentacyi przesłanym, aby umieszczona w Budgecie summa 14,000 złp. na koszta Kommissyi Włościańskiey do summy 10,000 złp. zmnieyszoną została, a to z powodu ubycia iednego członka płatnego. Podniesiony głos od laski zwrócił na to uwagę Izby, iż etat dla Kommissyi Włościańskiey przez Kommissyą Organizacyiną był postanowiony. Skoro przeto Senat nie nadesłał Inicyatywy, zmnieyszenie mieysca mieć nie może. Przedmiot ten ostatnie prawie zaymował godziny dozwolonege prawem Seymowania czasu, a gdy w nich oczekiwana w tym względzie Inicyatywa z strony Senatu nie nadeszła, Marszałek wierny zaprzysiężonym przez siebie obowiązkom, wszystkie w tym przedmiocie wnioski za niemaiące mieysca ogłosił. Kemmissarz na ten czas Skarbowy Reprezentant Librowski obstawał, za oszczędzeniem przynaymniey kwoty 196 złp. iakoby nienależnie Kommissyi Włościańskiey płaconych. Lecz i ten wniosek zaspokoionym został głosem Marszałka, wskazuiącego niemożność odięcia tey nawet kwoty z względu potrzebnych kosztów na opał Kancellaryi tych Członków, którzy bezpłatnie przyięte obowiązki pełnią.

Takową troskliweść zeszłey Kommissyi Skarbowey w śledzeniu wszelkich źródeł oszczędności na zapomogę nie zamożnego małey Krainy Publicznego Skarbu, zakończyło przymówienie się Reprezentanta Czernińskiego, aby Senat w r. p. Inicyatywę do zmnieyszenia 14,000 złp. na utrzymywanie Kommissyi Włościańskiey od Kommissyi Organizacyiney przeznaczonych do Izby nadesłał. Był to głos cechuiący stałość zdania Reprezentanta, lecz czyli od Izby był przyięty lub nie? to Protokół czynności zeszłego Seymu w Gazecie Krakowskiey umieszczony, od oka ciekawości naszey usuwa.

Dziś więc znowu tenże Szanowny Reprezentant odżywia swóy zeszłoroczny wniosek, podaiąc go do laski, aby był przesłany do Senatu o nadesłanie Inicyatywy do zmnieyszenia kwoty 14,000 złp. na utrzymanie Biór Kommissyi Włościańskiey przeznaczonych.

Nie wchodzę ia tu w powody nienadesłaney w r. z. od Senatu Inicyatywy, żądaniu Reprezentanta Czernińskiego przychylney, ale się raczey zastanawiam nad tym, że gdy iuż w r. z. nadesłaną niebyła, należy nam ściśle zastosować się do art: 127 Statutu urząd: Zgrom: Polit: i uwagę naszą ograniczać (podług brzmienia tegóż artykułu) czyli wniosek przez iednego lub więcey Członków Izby Prawodawczey, a nawet i przez każdego innego Obywatela czyniony, kwalifikuie się do udzielenia go Senatowi. Powinien on mieć cechę dobra Publiczngo, lecz czyli ten, o który rzecz idzie tak ią ma wybitną, aby po niey dobro Publiczne ze wszystkich względów łatwo się rozpoznać dało, to ia rozwadze waszey zostawuiąc, inny kierunek myślom moim daię.

Kommissya Włościańska iest dziełem mądrości NN. Monarchów Protektorów naszych, iest dziełem oddzielnym dobroczynney Ich opieki nad tą częścią ludzi, która w wolnym kraiu od nich stworzonym, zupełną i równą z innemi tey krainy mieszkańcami wolnością szczycić się niemogła. Kommissya Włościańska iest Magistraturą nie od wyboru Reprezentacyi Narodowey, lub Rządzącego Senatu należącą, ale woli tylko Monarchów Protektorów całego tego Kraiu uległą. Magistratura ta iest składem Osób znakomitemie bezpłatnych Urzędników noszących, których naypięknieyszym iest zaszczytem wykonywać wiernie wspaniałe zamiary Dobroczynnych Monarchów, a nagrodą pracy zasługiwać się Obywatelskiey ludzkości. Magistratura ta w działaniach swoich, nie iest zostawiona arbitralnemu zarządzeniu losem wieyskiego ludu; ale w instrukcyi daney sobie licznemi związana obowiązkami, przez wytknięte w niey z Rządzącym Senatem stósunki, wolą Monarchów z dobrem ludu połączyć stara się. Te iey starania, to poświęcenie się osób, nieszukaiących dla siebie innego zysku, prócz zasługi dla kraiu, czyliż mogą ulegać naymnieyszemu podeyrzeniu, albo szkodliwych dobru Publicznemu zamiarów, albo obojętnego na potrzeby kraiu marnotrawstwa, albo na koniec tey podłey chciwości, któraby się *uroionemi spadkami po zmarłych Członkach p dzielać chciała?*

Czyliż raczey niewymaga od nas dobroczynna opieka Monarchów Protektorów naszych, abyśmy ią w iey własnem dziele z uszanowaniem wielbili? i zasługa Współobywateli wiernie tem dziełem zaiętych, abyśmy ią zasłużonym szacunkiem uwieńczali?

Kommissya Włościańska gdy iest odrębna i w duchu tylko postanowienia Monarchów Protektorów tey Krainy działaiąca, gdy niema wpływu ani do władzy Prawodawczey ani do Administracyiney, gdy iest czasowa, niemoże bydź uważana iako *status in statu* ale raczey działania icy będąc tylko dopełnieniem woli Monarchów chcących uzupełnić dzieło Konstytucyi względnie ludu wieyskiego, ich iedynie sankcyi ulega. Możnaż tu bez obrazy dobroczynnych zamiarów NN. Protektorów naszych dać mieysce tey myśli aby ich postanowienie 10letnią już usługą Kommissyi Włościańskiey z zadowolnieniem tychże Monarchów ugruntowane, zmianie iakiey podlegało, i stosownie do wniosków przez Reprezentanta czynionych pod zwierzchnictwo Senatu, iako niedołężne lub szkodliwe oddane było?

Szanowni Mężowie! Wiem że takowy zamiar walczy z przekonaniem Waszem; że niechcecie tego, aby w czynnościach Waszych do dobra Kraiu zmierzaiących, przebiiał się iaki cień sprzeczności z oycowskiemi dla nas zamiarami dobrocznych Protektorów tey ziemi, na ktorey to z wolnością wprawdzie uczuciow Obywatelskich, lecz zawsze z wdzięcznością i uszanowaniem dla Dawcow tego szczęścia mowić możemy.

W moc takowego przekonania, niżeli usłyszemy zapytanie Prezyduiącego Zgromadzeniu naszemu, czyli iest wola Izby, aby Protokuł Sessyi z d. 7 b. m. był zamknięty? oddaię pod światło wasze to moie przedstawienie: aby wniosek Reprezentanta Gminy II. oznaczaiącey iakową dążność Izby Reprazentacyiney do tego celu, iżby Kommissya Włościańska Senatowi w działaniach swoich podległą była, zupełnie z Protokułu usunięty został, oraz aby wyrazy podania tegoż Reprezentanta w głosie iego do Protokułu przyiętym, złagodzone bydź mogły.

Niechcę ia nakoniec zapuszczać głosu mego w obszerną rozwagę nad użaleniem się Reprezentanta Gminy II. o krzywdzące wyrazy przez Prezyd: Kom: Włośc: do Gazety podane; wyrazy te ieżeli miały cechę obrazy, umieszczenie ich w Gazecie niepowinno bydź dozwolone przez Cenzurę Senacką, w którey umieszczone podpisy 3 Senatorów coś korzystnego na stronę podawcy przemawiaią. Wreszcie kiedy ten interes popierany iuż przez żalącego się pod rozwagę i wyrok Senatu był oddany, iako nie maiący dziś żadney styczności z obradami Reprezentacyi w protokóle iey mieysca mieć niepowinien.)2(

To moie przedstawienie wduchu umiarkowania z zimną krwią wiekowi memu i charakterowi odpowiadaiącą, oddaię do laski JW. Marszałka z prośbą, że ieżeli nie będzie tak szczęśliwe, aby trafiło do przekonania wszystkich Członków Izby Reprezentacyiney, przez sekretne kreskowanie tok tego przedmiotu był ukończony. (podp:) X. *Łancucki*,
Del: z Kap: Krak:

Po odczytaniu głosu dodał Mowca, iż domieszczone w Protokule litery X. K. przy Nazwisku Skurkowski znaczą Xiądz Karol z powodu zaś opuszczonych wyrazów Prezyduiący w Komissyi Włościańskiey, żądał dodania tychże.

Reprezentant Librowski zwracaiąc uwagę X. Łancuckiego na ducha Artykułu 11 Traktatu dodatkowego do Konstytucyi wywodził, iż czynności Komissyi włościańskiey nie odpowiadaią celom Nayiaśnieyszych Monarchów a nawet Senat na pokrycie potrzeb Kraiowych z tytułu wydatków na Komissyią włościańską zmuszonym był przesłać Incyatywę do podwyższenia podatków, z powodu zaś podniesionego głosu za Kommissyią włościańską oświadczył, iż X. Łancucki, iako Delegowany z Kapituły właściwiey bronić by winien praw Kapituły a niżeli Kommissyi włościańskiey która od tego Instytutu w cale iest odrębną.

Co do zmiany Protokułu Obrad, a mianowicie wypuszczenia głosu Reprezentanta Czernińskiego w przedmiocie Kommissyi Włościańskiey drukiem ogłoszonym bydź maiącego oznaymił, iż gdy względnie tego iuż zapadła Uchwała Izby, i sam nawet Delegowany obecnym będąc w czasie Narad ostatniego posiedzenia nic przeciwko temu nie wnosił, przeto zmiana Uchwały zayść nie może, tem bardziey, gdy Marszałek Seymu z obowiązku na niego Artykułem sześćdziesiątem Statutu włożonego przestrzegać winien zachowanie porządku w czynnościach Seymu i nietykalności Uchwały iuż zapadłey, skutek którey iako opartey na Artykule 127. Statutu i przepisem Artykułu 152 tegoż statutu iako Incyatywy nie potrzebuiącey n e ul-gaiącey, głos Reprezentanta Czernińskiego w Protokule umieszczony bydź winien i do druku podany, przy czem obstaie.

Delegowany z Kapituły X, Łancucki oświadczył, iż wniosek Reprezentanta Librowskiego był sprzeczny z Duchem Konstytucyi, która organizuiąc Izbę Reprezentacyi Narodowey nie podzieliła attrybucyi, w iakiey materyi Delegowani z Kapituły wnioski swoie czynić maią, wypadałoby bowiem, że i z Akademi Delegowani stosownie tylko do interessów Akademii wnioski czynić powinni, dodał nadto, iż głos Reprezentanta Librowskiego był obrażaiący i Konstytucyią i osobę iego iako Delegowanego w duchu iey postępuiącego.

Delegowany z Akademii Słotwiński łącząc swe zdanie z głosem Delegowanego z Kapituły X. Łancuckiego oświadczył, iż lubo wniosek Reprezentanta Czernińskiego o Inicyatywę Senatu co do zmnieyszenia wydatków na Kommissyią Włościańską iest przedmiotem rozwagi Izby Prawodawczey, przecież żądanie aby Kommissyia Włościańska w działaniach swoich zależała od Senatu uważa bydź przeciwnem Artyk: 11 Traktatu dodatkowego gdy Kommissyia Włościańska równie iak Demarkacyina i Organizacyina w Artykule 5 i 7 tegoż Traktatu ustanowiona tylko Komitentom swym z dzieła swego usprawiedliwiać się powinna.

Reprezentant Czerniński iakkolwiek zabrał głos odpowiedni na wnioski Reprezentantów X. Łancuckiego i Straszewskiego, unikaiąc iednak dyskussyi z ąd wyniknąć mogących, obstawał, przy raz zapadłey Uchwale Izby, żadney zmianie nie uległey.

Reprezentant Wężyk w poparciu głosu X. Łancuckiego odczytał swóy wniosek napismie iak następuie.

Przemówienie się Alexego Wężyka *Reprezentanta Gminy Bobrek do Protokołu Izby Prawodawczey w d.* 10 *Grudnia r.* 1827 *odczytanego.*

Szanowna Reprezezentantów Izbo!

Milczenie moie na ostatniey Sessyi Izby Reprezentantów zachowane dowieść powinno, iak daleko szanuię powagę tey Izby, iak nieskory iestem wchodzić w szranki rospraw, w których celu mniey interess ogólny, mniey dobro Publiczne, więcey dotknięcie osobiste z początku dostrzegałem.

Szanuiąc dostoyny Reprezentanta charakter, świadek naoczny uniesienia się Izby, wolałem znieść momentalną przykrość przekonania Publiczności iż dzielę z innemi zdania obszernie i wymownie obiawione, niż na przygotowane głosy, na wnioski dążność osobistą maiące, odpowiadać i bez należnego przygotowania i w słowach może przypadkiem ubliżyć komukolwiek mogących: dziś kiedy doyźralsza rozwaga i wyiaśnienie rzeczy przy końcu dyskussyi nastąpione, postawiły mnie w sposobności, obiąć całą myśl i dążność

głosu szanownego koleżi Reprezentanta Gminy II. Niech mi wolno będzie Szanowna Reprezentantów Izbo, przemówić do Was, nie iuż w obronie Członków Kommissyą Włościańską składaiących, bo tych postanowienie powagą Maiestatyczną iest okryte, bo przeznaczenie wyższe, wyższemi Ich nad pochwały i nagany stanowi, wdzięczność tylko za mozolne prace, wielkiemu i wspaniałemu celowi odpowiadaiące, wzbudzić w Nas powinny; ale w obronie powagi tey Izby, w obronie Jey szanownego przeznaczenia, w obronie dostoyności iaką w szczególności każdy Reprezentant i w ogólności cała Reprezentacya, kartą Konstytytncyiną iest obdarzona.

Niewchodzę w rozbiór głosu szanownego Reprezentanta Gminy II. chciałbym nawet z uszanowaniem należnym dla niego tłomaczyć sobie wszystkie słowa w nim wyrzeczone, godności Reprezentanta i osób w nim wspomnionych odpowiadaiące, w uniesieniach iego, spostrzegam iuż tylko użalenie się na osoby, które zezwoliwszy umieszczenie w Gazetach iedney stronie, zabroniły odpowiedzi drugiey, i odosobniwszy się od zdania iego, co do pierwszych dziele z nim przekonanie uchybienia, iaki go się dopuściła cenzura kraiowa względem niego i dla tego postanowiłem podnieść ten móy głos w dniu dzisieyszym, aby Rząd uwiadomionym był o postępowaniu cenzury kraiowey mało w ostatnich dyskussyiach wspomnioney. Wszyscy ludzie przed Prawem i Rządem powinny bydź równi, Rząd i Prawo osobistości znać niepowinien, a kto się iey bez zasady prawney dopuszcza, zapomina pierwsych obowiązkow prawego Urzędnika.

Znayduię więc uchybienie cenzury, ani wątpiąc że Mężowie w niey zasiadaiący, na zasadzie prawa działali, czekam z cierpliwością i uszanowaniem należnym ich usprawienia.

Na tey zasadzie uważaiąc wnioski Szanownego Reprezenta Gminy 2 w celu i dążności do potrzebney zgody, łącząc me zdanie z poprzedniemi głosami i proszę, aby ta okoliczność z protokołu Seymowego wypuszczona została.

JW. Marszałku! zasługi twoie i okazana w wyborze wziętość, daią Ci więcey prawa przemówienia do tey Izby, głosem powagi i wspólnego porozumienia się, niech tą Izba, która Cię zaszczyciła zaufaniem swoim, da Ci w tym zdarzeniu pierwszy dowód, że iak Cię chętnie widzi przewodnikiem swych obrad, tak z powolnością usłucha głosu twego, gdy ią do zgody i umiarkowania doprowadzisz.

Reprezentant Badeni wzywał Marszałka Seymu o danie Izbie pod rozwiązanie propozycyi, czyli głos Reprezentanta Czernińskiego ma bydź w Protokule umieszczony lub nie.

Assessor Seymu Soczyński, nie znaydował potrzeby czynienia propozycyi, gdy Uchwała iuż zapadła zmienioną bydź nie może.

Marszałek Seymu z uwagi, iż Protokuł Obrad nie iest ieszcze zamknięty, dopuszczał możności zmiany Uchwały z woli Izby Prawodawczey.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki obstawał przy poprawieniu w protokule Liter X. K. na Xiądz Karol, z domieszczeniem Prezyduiący w Kommissyi Włościańskiey, i lubo wyrazy te nie domieszczonymi były z tego powodu, iż wnoszonemi nie zostały, z woli iednak Izby Prawodawczey Sekretarz protokuł w tey mierze sprostował.

Assessor Seymu Soczyński uważaiąc głosy dziś podnoszone bydź zupełnie nowemi, wnosił, iż te dopiero w Protokuł dzisieyszy wchodzić winny.

Marszałek Seymu oznaymił, iż gdy Reprezentant Straszewski na ostatnim posiedzeniu zastrzegł sobie głos w materyi dotyczącey Kommissyią Włościańską, przeto umieszczenie onego w dopiero odczytanym Protokule ma mieysce.

Nażądanie Assessora Seymu Soczyńskiego Sekretarz Seymu odczytał głos Reprezentanta Straszewskiego, w zeszłem posiedzeniu miany, w którym przymówienie się względnie Kommissyi Włosciańskiey zastrzegł sobie na ten czas, gdy materya ta z porządku Budżetu przyidzie pod rozwagę Izby.

Reprezentant Straszewski znayduiąc materyią obecną z zeszłego Posiedzenia bydź w ciągu dyskussyi dzisieyszych, żądał nowey decyzyi Izby, czyli głos Reprezentanta Czernińskiego ma bydź w protokule umieszczony lub nie.

Delegowany Sędzia Pokoiu Lipczyński, w wytknięciu sprzeczności w głosach X. Łancuckiego, Wężyka i Straszewskiego dowodził, iż iak skoro sami Ci przypisali nie iako winę Cenzurze, dozwalaiącey drukować odpowiedzi X. Skorkowskiego, a wzbraniaiącey drukiem ogłoszenia głosu Reprezentanta Czernińskiego, wysunięcie więc z protokułu głosu Reprezentanta Czernińskiego mieysca nie ma, gdyż inaczey Reprezentant Czerniński nie byłby w możności usprawiedliwienia się przed

Publicznością iedynie na ten czas tylko, gdyby X. Skorkowski odpowiedź swą publicznie ogłoszoną publicznie odwołał. Co do żądania oddania pod bliższy nadzór Rządu Kommissyi Włościańskiey, mowca niedzielił przekonania swego z obiawioną wolą Reprezentacyi pod względem należnego uszanowania woli Nayiaśn: Monarchów, którym propozycyia ta iedynie fakiami pewnemi w potrzebie takowego nadzoru wsparta przedstawioną by bydź mogła, przedstawiał nadto skutki, iakieby z tytułu tych niechęci, obcych nawet Narodów zwróciły uwagę na skwapliwą dążność do tey odmiany; przypisuiąc zaś czasową potrzebę ulgi włościanom usamowolnionym postęp mały w dziele Kommissyi Włościańskiey szczególnym przypadkom obiaśnił, iż wola Nayiaśnieyszych Monachów, dążyła tylko do usamowolnienia włościan, bez względu, że ztąd dochód Skarbowy przez następne wydarzenia zmnieyszonym bydź może, w czem zupełna moc działania Reprezentacyi stanowiącey corocznie Budżet kraiowy iest zostawiona.

Reprezentant Straszewski ogłoszenie w Gazecie odpowiedzi X. Skorkowskiego, nie uważał w zamiarze ubliżenia głosowi wolnemu Reprezentanta Czernińskiego iedynie iako usprawiedliwienie się z zarzutu Kommissyi Włościańskiey uczynionego, a przeto nie uznawał potrzeby umieszczenia w protokóle głosu Reprezentanta Czernińskiego.

Reprezentant Czerniński w odznaczeniu stałości swego charakteru, iako Obywatela i Reprezentanta, którego głos wolny Konstytucyią zawarowany iest niepodległym, oświadczył, iż od raz podniesionego głosu swego nie odstąpi, ani odstąpienia widzi powodów.

Assessor Seymu Soczyński przywodząc potrzebę zachowania całości uchwał przez Izbę wydanych zwracał uwagę Marszałka Seymu, na zaprzysiężoną przez niego wierność Konstytucyi i Statutowi, nie dopuszczania pod deliberacyą przedmiotów iuż zadecydowanych.

Marszałek Seymu w odpowiedzi odwołał się do praktykowanego na poprzednich Seymach zwyczaiu odmieniania uchwał, na iednem i temże samem zgromadzenin Reprezentantów zapadłych przed zamknięciem protokółu Obrad, a następnie oddawszy decyzyi Izby przedmiot obecny, wniósł z swey strony, aby usunąwszy z protokółu głos Reprezentantanta Czernińskiego, dozwolić tylko drukiem ogłoszenie głosu iego, tego którego Cenzura nie przyięła.

Reprezentant Librowski znayduiąc w podniesionych głosach przypisywane uchybienie Cenzurze nie uważał powodów, dla którychby głos Reprezentanta Czernińskiego z protokółu wypuszczonym bydź mógł.

Delegowany z Kapituły X. Łańcucki obiaśniał, iż głos iego miał tylko na celu oszczędzenie samego Prezyduiącego w Kommissyi Włościańskiey, który miał prawo sprostować uwagę czytaiącey Gazety Publiczności nad zarzutem Kommissyi Włościańskiey czynionym, iakoby ta podzielała się summą złp. 14 000 na wydatki teyże Kommissyi przeznaczoną.

Reprezentant Librowski w odpowiedzi oznaymił, iż większa iest godność Izby Prawodawczey, aniżeli Prezyduiącego w Kommissyi Włościańskiey.

Delegowany z Kapituły X. Łańcucki odwołuiąc się do protokółu Obrad zeszłorocznego Zgromadzenia Reprezentantów i odpowiedzi Marszałka w tymże domieszczoney, iż Kommissyi Włościańskiey służy prawo rozdzielania między siebie pensyi ubyłego członka, sądził, iż gdy X. Skórkowski, obiaśniaiąc tę okoliczność udał się z odpowiedzią do pisma publicznego, a Cenzura na wydrukowanie teyże zezwoliła, przeto od odpowiedzi wszelkiey w kroku tym urzędownie przedsięwziętym iest wolny.

Reprezentant Librowski oznaymi, iż X. Skórkowski, ieżeli pragnął usprawiedliwić się, winien tego był dopełnić przez usta Reprezentanta w Izbie Prawodawczey, nie zaś po ukończonych Obradach pisma swe publicznie ogłaszać.

Delegowany z Kapituły X. Łańcucki przedstawiał, aby uniknąć obrazy woli Nayiaśnieyszych Monarchów, przez rozpoznawanie przedmiotów niebędących attrybucyią Izby poprzestać dyskussyi materyi tey dotyczących, a następnie na wezwanie Reprezentanta Czernińskiego odczytawszy dalszy ciąg wniosków Reprezentacyi w Gazecie Krakowskiey umieszczonych, a mianowicie względnie kwoty złp. 196 na opał biór Kommissyi przeznaczney i domieszczonego wyrazu odnoszącego się do podziału pensyi między siebie, obiaśniał, wyrazy te nie stosuią się do samych Członków Kommissyią Włościańską składaiących, a dla zasługi w Kraiu bezpłatnie pracuiących, lecz odnoszą się do Subalternów, którzy pracuiąc w czynnościach im poruczonych maią prawo żądania zapłaty.

Assesor Seymu Soczyński, w podniesionych głosach znayduiąc różniące się wnioski,

i tak w głosie Reprezentanta Straszawskiego uważł, iż mowca chciał przekonać Izbę Ciała Prawodawczego, iakoby z Artykułu 11 Traktatu dodatkowego w Wiedniu w dniu 3 Maja 181 go roku zawartego, wynikało, iż Kommissyia Włościańska nie iest oddzielna lecz udzielna; w głosie Reprezentanta Wężyka, iż powodem tych dyskussyy iest Cenzura kraiowa, która niedopuszczaiąc odpowiedzi w piśmie publicznem, na wniesienie Xdza Skórkowskiego w tymże piśmie umieszczone przeciwko Kommissyi Skarbowey z r. 1827/8 pozbawiła tem samem możności usprawiedliwienia się i wyiaśnienia twierdzeń teyże Kommissyi w głosach pod ówczas zabieranych, na koniec w głosie Reprezentanta X. Łancuckiego, aby Uchwała Izby poprzednio zapadła była cofnioną, uznawał potrzebę decydowania oddzielnie każdey z tych kategoryi wnioskami temi obiętey.

Reprezentant Wężyk oświadczył, iż w głosie swym nieżądał rozpoznawania działań Cenzury, iedynie żąda udziału propozycyi pod decyzyią Izby, czyli głos Reprezentanta Czernińskiego ma bydź w protkóle umieszczony lub nie.

Assessor Seymu Soczyński znayduiąc Cenzurę kraiową pod nadzorem Senatu przedstawiał bezzasadność twierdzenia o braku Władzy, przed którąby Cenzura usprawiedliwiała się z czynności swoiey.

Reprezentant Wężyk odwołuiąc się do obecnego Delegowanego z Senatu członka cenzury, żądał od tegoż obiaśnia Izby co do powodów w materyi beney.

Assessor Seymu Forkiewicz w załatwieniu obszernych dyskussyy, nastręczał naydogodnieyszy środek, aby z powodu dozwolonego przez Uchwałę poprzednią Izby ogłoszenia drukiem głosu Reprezentanta Czernińskiego zarazem i głosy Reprezentantów X. Łancuckiego, Straszewskiego i Wężyka do druku podane zostały.

Reprezentant Badeni podniesienie głosu Reprezentanta Czernińskiego na Posiedzeniu publicznem w obec Arbitrów uważaiąc za środek zadowolnienia iego sądził, że Reprez: Czerniński od umieszczenia w protokóle głosu iego odstąpić zechce.

Reprezentant Czerniński w odpowiedzi oświadczył, iż z powodu zażądanego na przeszłem Posiedzeniu odesłania tego przedmiotu do Kommissyi Prawodawczey względnie ubliżenia Izbie Reprezentantów przez X. Skórkowskiego, poprzestała tylko Izba na umieszczeniu głosu tego w protokóle, a następnie drukiem onegoż ogłoszenia.

Assessor Seymu Soczyński w porządku działań Seymowych, głosy dziś podniesione, a do protokółu zeszłego Posiedzenia nie wchodzące odnosił do czynności dzisieyszych, które umieszczenie dopiero w protokóle dzisieyszego Posiedzenia ulegać winny.

Reprezentant Straszewski z uwagi, iż Izbie Prawodawczey służy władza zmienienia swych uchwał, żądał wystósowania propozycyi i poddania do deliberacyi Izby, czyli głos Reprezentanta Czernińskiego ma bydź w protokóle umieszczonym lub nie.

Reprezentant Czerniński władzę zmieniania protokółu, odnosił tylko do tego przypadku, gdyby w tymże ktorykolwiek z Reprezentantów do podniesionego przez siebie głosu znalazł potrzebę co dodać lub odmienić wreszcie zwracai c uwagę Marszałka na ważność wykonaney przez niego za całość Konstytucyi i Statutu przysięgi niedopuszczał żadney zmiany zapadłey iuż poprzednio uchwały.

Marszałek Seymu przeięty ważnością wykonaney przez niego przysięgi oświadczył, iż pragnie tey zadosyć uczynić, z powodu iednak, iż protokół ieszcze zamknięty nie iest, odmiana uchwały Izby według praktykowanego na zeszłych Seymach zwyczaiu nastąpić może.

Reprezentant Librowski z przepisu art: 60 Statutu wyprowadził obowiązek Marszałka Seymu podpisania Uchwał w Izbie zapadłych a tem samem żadney zmianie nie uległych.

Delegowany z Kapituły X. Łubiński ważność uchwały przypisywał dopiero podpisów Marszałka, który w tym przyp dku ieszcze nie nastąpił.

Reprezentant Librowski zażądał odczytania protółu ostatniego Posiedzenia, czyli względnie umieszczenia w nim głosu Czernińskiego uchwała Izby zapadła lub nie.

Marszałek Seymu w odpowiedzi oświadczył, iż uchwała rzeczona istotnie zapadła lecz ieszcze podpisaną nie została.

Repzezentant Librowski z powołanego wyżey przez siebie art: 60 Statutu wskazywał obowiązek podpisania uchwały co do Posiedzenia dzisieyszego nastąpić iuż było winno.

Maszałek Seymu oznaymił, iż uchwałą poprzednia nie odczytana na dzisieyszem Posiedzeniu protokółu uchwałę takową obeymuiącego, podpisaną bydź nie mogła. Przyczyną zaś przerwy Posiedzeń od dnia 7 do 10 b. m. były dwa święta po sobie idące, z mieysca iednak swego wnosi, aby tylko ten głos

Reprez: Czermińskiego był drukowanym, którego Cenzura drukować nie pozwoliła.

Reprezentant Librowski przedstawiony przed Assessora Seymu Florkiewicza środek załatwienia tych dyskussyy uznaiąc za naydogodnieyszy, zgadzał się na umieszczenie w protokule Obrad dzisieyszych głosów Reprez: X. Łancuckiego, Straszewskiego i Wężyka.

Assessor Seymu Soczyński łącząc swe zdanie dodał, aby głosy te obok głosu Repr: Czermińskiego Senatowi Rządzącemu przesłane zostały.

Delegowany z Kapituły X. Łancucki wniósł, aby głosy pomienione dopiero po odpowiedzi Senatu do druku podanemi były.

Marszałek Seymu nie dzielił zdania swego z Reprezentantem X. Łancuckim z powodu, iż względnie tey materyi dziś decyzyia nastąpić winna i protokół zamkniętym zostanie.

Nakoniec Izba Prawodawcza głosy Repr: X. Łancuckiego, Straszewskiego i Wężyka Senatowi przesłać i drukiem ogłosić, protokół zaś zeszłego Posiedzenia za zamknięty uważać postanowiła.

Delegowany Sędzia Pokoiu Lipczyński, iako Prezyduiący w Kommissyi Seymowo Skarbowey odczytawszy nadesłany przez Senat Rządzący proiekt do Uchwały przeznaczaiący P. Antoniemu Dydyńskiemu Sędziemu przy Tryb: I. Inst: pensyią emerytalną w summie złp. 2000 rocznie. Odczytał zarazem opinią Kommissyi Skarbowey dotyczącą sam yże pensyi, iż ta znalazłaby na Budżecie fundusze, o ile bez powiększenia podatków, czyli nowego na kray ciężaru stać się to może.

Co zaś tyczy jubilowania P. Dydyńskiego, które z woli iego samego nie wypływa, oświadczył, iż Kommissyia Skarbowa oddaie przedmiot ten rozwadze Kommissyi Prawodawczey.

Izba Prawodawcza proiekt takowy wraz z opinią przez Izbę przyiętą, Kommissyi Prawodawczey przesłać postanowiła, następnie tenże Prezyduiący odczytał proiekt Senatu do ustawy przeznaczaiący fundusz z podniesienia opłat w Szlachthauzie na budowę kanałów prywatnych.

Reprezentant Czermiński obiaśniaiąc Izbę Prawodawczą o przedsiębranych krokach do wyszukania dokładney zasady w repartycyi nakładów na budowle kanałów prywatnych, odczytał rapport Komitetu Budowniczo Ekonomicznego do tey czynności wyznaczonego Senatowi złożony, z którego okazuie się, iż wszelkie zasady iakie były brane i kwaterunkowego z dymowego rozległości gruntu, rozległości posiadłości, ilości okien frontowych, ludności, nakoniec ponosymowanie przez każdego Właściciela realności tyle nakładów ile na wyprowadzenie kanału potrzebuie, okazały bydź albo niedokładnemi, albo z położeniem stasunkami kraiu niezgodnemi, wzięta więc zasada z podwyższenia opłaty w Szlachthauzie zdaie się bydź naydogodnieyszą i ta podana iest decyzyi Izby. Prezyduiący w Kommissyi Skarbowey w dalszym ciągu głosu swego przyznaiąc Rządowi gorliwość w przyprowadzeniu do skutku tych użytecznych zakładów, odczytał modyfikacyie iakie Kommissyia Skarbowa nad proiektem dopiero odczytanym za potrzebne bydź uznała.

Reprezentant Czermiński chcąc zapewnić Izbę Reprezentacyiną, iż przez podwyższenie opłat cena mięsa bynaymniey podniesioną nie zostanie. Odczytał dopełnione przez Bioro rachuby wyrachowanie, z którego okazuie się, opłata ta wchodzi iuż w zwyczayną dotąd cenę, iako od właściwey wyższą iedynie dla trudności zapłaty w ułomkach utrzymaną.

Reprezentant Librowski z uwagi, iż na Budżecie rozchodów położoną iest summa złp. 15,000 na budowy kanałów, żądał aby kwota ta wchodziła w summę z funduszu podwyższonych opłat wyniknąć maiącą z powodu zaś umieszczoney w proiekcie wzmianki, iż pierwszeństwo mieysca, w którem budowa kanałów rozpoczętą bydź ma, ulegać będzie w Senacie rozstrzygnieniu losem, uważał za potrzebne aby przy czynności tey osoby z grona Obywateli znaydowali się.

Reprezentant Czermiński oznaymił, iż trzy są fabryki rozpoczęte kanałów w ulicach Senney, Poselskiey i Wiślney, która zaś z tych będzie miała pierwszeństwo w budowie los rozstrzygnie.

Marszałek Seymu znayduiąc w gronie Senatu także obywateli uważał, iż żądanie Reprezentanta Librowskiego iest zbytecznem.

Izba Prawodawcza modyfikacyie proiektu przez Kommissyią Skarbową przedstawione przyiawszy, takowe wraz z proiektem w dopełnieniu art: 124 Statutu Senatowi Rządzącemu przesłać postanowiła.

Po czem Marszałek Seymu z powodu zaięcia się niektórych Członków Reprezentacyi w dniu następnym czynnościami urzędowemi, Posiedzenie do dnia 12 b. m. i r. godziny 10 ranney odroczył.

Jan Kanty *Siwecki*,
Sekr: Seymowy.

PROSPEKT.

Dyrekcya Biblioteki Uniwersytetu Jagiellonskiego przekonana o korzyści, iaka z rychłego udzielania naukowych spostrzeżeń w pismach publicznych, na ogólny postęp oświecenia spływa, i pragnąc nieiako ułatwić sposobność ogłaszania prac naukowych, przedsięwzięła od dnia 1. Stycznia r. 1828. wydawać dwa pisma, iedno w ięzyku łacińskim

NOVA MISCELLANEA
CRACOVIENSIA,

drugie w oyczystym

ROZMAITOSCI NAUKOWE.

Pisma te ile sam napis ostrzega, maią mieć na celu umieszczanie wszystkiego, cokolwiek do wzrostu albo do wyiaśnienia przedmiotów naukowych skutecznie przyłożyć się może. Gdy atoli pism tych wydawanie, dla ważności rzeczy osnowę ich składać maiących, przez ograniczoną liczbę współpracowników nieda się wykonać, Redakcya przeto postanowiła wezwać osoby tak z powołania swego naukom oddane, iak i wszystkich miłośników Literatury, aby płodami pióra swego wspierać ią raczyli. Dla tego, wszelkie uwagi i rozprawy Teologii (wyiąwszy polemikę duchowną,) Prawa, Filozofii, Medycyny, Starożytności, Chemii, Fizyki, Matematyki, Historyi powszechney a szczególniey dzieiów Polskich dotyczące (bez zaciekań politycznych); tudzież poezya, słowem wszelkie płody naukowe, oraz przekłady autorów Klassycznych, byle gruntownością rzeczy i czystością ięzyka zalecone, z wdzięcznością przyięte i w tychże pismach ogłoszone zostaną. Listy w tey mierze maią bydź przesyłane *franco* pod adressem: *do Redakcyi Rozmaitości Naukowych w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.*

Kształt pism tych będzie ćwiartkowy. Nova Miscellanea Cracoviensia zawierać będą piętnaście arkuszy w poszycie; a Rozmaitości Naukowe arkuszy dwadzieścia, drukiem i na papierze w ninieyszym prospekcie użytym.

Czas wyiścia każdego poszytu iest nieoznaczony i w miarę tylko dostarczanych rozpraw ogłaszanym będzie.

Pisano w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego dnia 29. Listopada 1827. r.

PROSPEKT.

[illegible]

NOVA MISCELLANEA
CRACOVIENSIA,

[illegible]

ROZMAITOŚCI NAUKOWE.

Dzieło to, [illegible] wszelkich [illegible] do wyłuszczania przedmiotów naukowych [illegible] pożyteczne [illegible] plan [illegible] wykonania, dla ważności rzeczy [illegible] opracowników niedostawać [illegible] wszakże osoby też, a powołanie swego naukom oddane, jak i miłośników [illegible] Literatury, aby pobłażania pióra swego wspierać ię raczyli. Dla tego, wszelkie uwagi i rozprawy z Teologii (wyłączywszy polemikę duchowną) Prawa, Filozofii, Medycyny, Starożytności, Chemii, Fizyki, Matematyki, Historyi powszechnéy, w szczególności dziejów Polskich dotyczące (bez zamieszania politycznych); tudzież poezye, słownik wszelkie gałęzi naukowe, oraz przekłady autorów Klassycznych, byle gruntownością rzeczy i czystością języka, zalecone, z wdzięcznością przyjęte i w tychże pismach ogłaszane zostaną. Listy w téy mierze maią bydź przesyłane *franco* pod adressem: *do Redakcyi Rozmaitości Naukowych w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie.*

Rozmiar pism tych będzie ćwiartkowy. Nova Miscellanea Cracoviensia zawierać będą pewną liczbę arkuszy w poszycie; a Rozmaitości Naukowe arkuszy dwadzieścia, drukiem i na papierze, w niniejszym prospekcie użytym.

Czas wyyścia każdego poszytu iest nieoznaczony; i wiadomy tylko drogą dzienników publicznych ogłaszanym będzie.

Pisano w Bibliotece Uniwersytetu Jagiellońskiego dnia 29. Listopada [illegible] r.